

sobota, 23.12.2023

Wspomnienie Świętej Marii Małgorzaty d'Youville

Maria Małgorzata przyszła na świat w dniu 15 października 1701 roku w Varennes, w prowincji Quebec w Kanadzie. Była najstarszą spośród sześciorga dzieci Cristoforo Dufrost de Lajemmerais i Marii Renee Gaultier. Kiedy miała zaledwie siedem lat, umarł jej ojciec. Rodzina żyłaby w skrajnej nędzy, gdyby nie pomoc pradziadka, Pierre'a Voucher. To on sfinansował jej wyjazd do szkoły urszulanek w Quebec. Po powrocie do domu Małgorzata była nieocenioną pomocą dla matki, zajęła się też edukacją braci i siostr. Wyrosła na piękną, młodą, wykształconą pannę i wszystko wskazywało na to, że dobrze wyjdzie za mąż. Tymczasem wszystko się skomplikowało, kiedy jej matka wyszła za mąż za irlandzkiego lekarza, którego społeczność małego Varennes nie zaakceptowała. Rodzina Małgorzaty przeniosła się do Montrealu, gdzie 21-letnia Małgorzata spotkała Francois'a d'Youville. Wkrótce, bo już w dniu 12 sierpnia 1722 roku, wyszła za niego za mąż. Niedługo po ślubie mąż przestał interesować się rodziną i coraz częściej znikał z domu. Okazało się, że zajmował się nielegalnym handlem alkoholem wśród Indian. Ta wiadomość stała się dla Małgorzaty wielkim ciężarem. Tymczasem po ośmiu latach małżeństwa, kiedy kolejne, szóste już dziecko miało przyjść na świat, mąż zachorował i zmarł, mając zaledwie 30 lat. Małgorzata została sama z dwojgiem dzieci (czworo zmarło w niemowlęctwie). Mimo tych tragedii Małgorzata nie załamała się. Jej wiara jeszcze bardziej się umocniła. Żeby spłacić ogromne długi, jakie zaciągnął mąż, i zarobić na utrzymanie siebie i synów, otworzyła niewielki sklepik. Choć jej samej nie było lekko, pomagała każdemu, kto potrzebował pomocy, wszystkim się dzieliła z biedniejszymi od siebie. Pewnego razu wzięła do domu biedną, bezdomną i niewidomą kobietę, żeby się nią opiekować. Wierzyła mocno, że to sam Bóg działa w jej życiu. Jej postawa wzbudzała podziw i pociągała innych do naśladowania. Jej dwaj synowie zostali kapłanami. Przykład jej zaufania do Boga i poświęcenia się dla ubogich spodobał się trzem młodym kobietom, które postanowiły jej pomóc. Początek 1737 roku był decydującym czasem dla Małgorzaty. Złożyła przysięgę Bogu, że w jego imię poświęci się ubogim. Zawsze walczyła o prawa biednych i pokrzywdzonych, narażając się na złośliwości i krytykę swoich krewnych i sąsiadów; teraz jeszcze bardziej oddała się tej posłudze. Robiła to mimo wielu przeszkód - nawet gdy była chora i jedna z jej towarzyszek umarła, a jej dom zniszczył pożar. Te przeciwności tylko ją wzmocniły. Dnia 2 lutego 1745 roku Małgorzata i jej dwie towarzyszki odnowiły przysięgę poświęcenia się całkowicie pomocy biednym i opuszczonym. Stało się to początkiem zgromadzenia szarych siostr. Dwa lata później Małgorzacie - "Matce ubogich", jak ją już zaczęto nazywać, zaproponowano objęcie kierownictwa szpitala Charon Brothers w Montrealu, któremu groziło zamknięcie. Małgorzata z siostrami odbudowała szpital i została jego dyrektorką. Z pomocą siostr i świeckich współpracowników założyła fundację dla biednych i chorych. Pan Bóg wciąż doświadczał swą apostołkę. W 1765 roku pożar zniszczył doszczętnie szpital. Choć po ludzku rzecz biorąc wszystko runęło, wiara i męstwo Małgorzaty pozostały niewzruszone. W tym tragicznym zdarzeniu dostrzegła obecność Boga. Mając 64 lata podjęła się heroicznej pracy odbudowy budynku, z przeznaczeniem na dom opieki dla najuboższych. Otworzyła pierwszy w Ameryce Północnej dom dla porzuconych dzieci. Wyczerpana pracą na rzecz biednych, zmarła w dniu 23 grudnia 1771 roku. Jej ofiarność i miłość ubogich nie została zapomniana. 3 maja 1959 roku papież bł. Jan XXIII beatyfikował Małgorzatę, nazywając ją matką powszechnego miłosierdzia. W dniu 9 grudnia 1990 roku została ona uroczystie wprowadzona do grona świętych przez papieża św. Jana Pawła II. Źródło: <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/12-23b.php3>